

Sygn. akt I ACa 11/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 8 października 2012 r. sygn. akt IX GC 366/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.097 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu”;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 6.810 zł (sześć tysięcy osiemset dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 11/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt IX GC 366/11 w sprawie z powództwa T. K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. uchylił uchwały nr 1/2011, 2/2011 oraz 4/2011 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 31 maja 2011 r, zasądając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1097 zł tytułem kosztów zastępstwa

procesowego i nakazując ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6000 zł tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony.

W stanie faktycznym Sąd Okręgowy ustalił, że Spółka (...), której jednym z założycieli był powód, powstała w celu prowadzenia działalności deweloperskiej. Wspólnicy założyli, że finansowanie zakupu działki budowlanej i finansowanie przygotowania inwestycji do realizacji nastąpi ze środków pochodzących z dopłat, których wysokość została określona w umowie spółki. Ostatecznie jednak zakup gruntu i wydatki na inwestycje nastąpiły ze środków pochodzących z umów pożyczek zawartych ze współnikami. Przedłużający się okres załatwiania spraw związanych z uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę i corocznie powiększające się straty finansowe wpłynęły na zmianę planów powoda, który zaczął dążyć do likwidacji spółki poprzez sprzedaż gruntów i spłatę pożyczek. Brak akceptacji dla jego projektu ze strony pozostałych współników stał się przyczyną konfliktu.

Na dzień 31 maja 2011 r. zwołano zgromadzenie współników z porządkiem obrad: rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności zarządu i sprawozdania finansowego za rok 2010 (uchwała nr 1), podjęcie uchwały w sprawie pokrycia straty (uchwała nr 2), udzielenie członkom zarządu pokwitowania z wykonania obowiązków (uchwała nr 3), powołanie zarządu spółki (uchwała nr 4).

Na zebraniu przedstawiono sprawozdanie z działalności zarządu i sprawozdanie finansowe. Rachunek zysków i strat wykazał stratę w wysokości 203.281,40 zł.

Zgromadzenie większością głosów, gdyż głos przeciwko wyraził tylko powód, podjęto uchwały oznaczone nr 1/2011 do (...), przy czym uchwały nr 1 i 2 dotyczyły zatwierdzenia sprawozdań i pokrycia strat, co miało nastąpić z zysku z lat następnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że w świetle art. 228 pkt 1 i 231 § 1 i 2 k.s.h. przesłanką ważności zatwierdzenia sprawozdania zarządu jest powzięcie uchwały o podziale zysku albo o pokryciu straty. Uchwała nr 2/2011 w rzeczywistości oznaczała, że jeśli kolejne sprawozdania finansowe wykażą dodatni wynik, to nie dojdzie do wypłaty dywidendy. Uchwała nie zawierała więc decyzji o pokryciu straty, lecz o odroczeniu tej decyzji do czasu nadejścia lepszej koniunktury.

W związku ze sprzecznością uchwały nr 2/2011 z treścią art. 231 § 2 pkt 2 k.s.h. sprzeczna z ustawą jest również treść uchwały nr 1/2011, gdyż wymieniony brak nie pozwala na zatwierdzenie sprawozdań.

Z uwagi na treść art. 202 § 1 k.s.h, który stanowi, że mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe, podjęcie uchwały nr 4/2011 powołującej nowy zarząd należy uznać za przedwczesne, a więc sprzeczne z ustawą.

Powód wprawdzie opierał swoje żądanie na założeniu zgodności uchwał z prawem, co jednakże wobec niezwiązania sądu oceną prawną stron pozostaje bez wpływu na wynik procesu.

Mając jednak na uwadze, że sprzeczność uchwał z ustawą oznacza także sprzeczność z umową i interesem spółki, zgodnie z żądaniem na zasadzie art. 249 § 1 k.s.h. orzeczono o uchyleniu uchwał.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez stronę pozwaną .

Apelująca niniejszemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, a to w następstwie wadliwego przyjęcia, iż ponieważ zgromadzenie współników pozwanej nie podjęło uchwały w sprawie pokrycia straty, to tym samym nie mogło podjąć uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego oraz o zmianie w składzie zarządu i w konsekwencji przyjęcia takiego wadliwego założenia faktyczne pominięcie ujawnionych w toku postępowania a istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych leżący u podstaw wydanego orzeczenia, a polegający w szczególności na przyjęciu, że zaskarżona uchwała zgromadzenia wspólników nr 2/2011 w przedmiocie sposobu pokrycia straty za 2010 rok nie zawiera, wbrew swemu dosłownemu brzmieniu, decyzję o pokryciu straty, lecz o „odroczeniu tej decyzji do czasu nadejścia lepszej koniunktury”,

3. art. 249 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanką uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. jest „sprzeczność z ustawą”,

4. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez objęcie zakresem wyrokowania kwestii zgodności zaskarżonych uchwał z prawem (przesłanka stwierdzenia ich nieważności — art. 252 § 1 ksh) mimo tego, iż jak stwierdza sam Sąd powód opiera swoje żądanie na założeniu zgodności uchwał z prawem

5. w związku z zarzutami wskazanymi powyżej także rażące naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c., a to przez błędną, dowolną, arbitralną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz faktyczne pominięcie przy wydawaniu orzeczenia istotnej części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego'

6. rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez faktyczne zaniechanie prawidłowego, tj. spełniającego wymogi stawiane przez podany przepis, uzasadnienia wydanego wyroku, w szczególności przez wskazania jakie konkretnie zdaniem Sądu przepisy umowy spółki lub prawa powszechnie obowiązującego obrażają zaskarżone uchwały.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz o oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje sądowe, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Do stanu faktycznego Sąd apelacyjny wprowadził następujące zmiany:

Decyzją Prezydenta Miasta K. z dnia 20 października 2010 r., znak: AU-01-3- K. (...) - (...) zatwierdzono projekt budowlany zespołu budynków mieszkalnych (...) i udzielono pozwolenia na budowę dla (...) sp. z o.o. Decyzją Wojewody (...) z dnia 25 stycznia 2011 r., sygn. WI.I.KP.7119-3-152-10 z dnia 25 stycznia 2011 r. uchylono decyzję Prezydenta Miasta K. z dnia 20 października 2010 r., znak: AU-01-3-K.. (...) - (...) i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania przez organ pierwszej instancji.

Dowód: decyzja Prezydenta Miasta K. z dnia 20 października 2010 r., znak: AU-01- 3-K.. (...) - (...), k. 28-29,

decyzja Wojewody (...) z dnia 25 stycznia 2011 r., sygn. WI.I.KP. (...) -3- 152-10 z dnia 25 stycznia 2011 r., k. 25-27.

Spółka ogłosiła przetarg odnośnie wyboru generalnego wykonawcy jednego budynku wielorodzinnego nr III przy ul. (...) w K.. Oferty złożyło 5 wykonawców: R. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Firma Budowlana (...) R. W. (cena ofertowa w wysokości 3280 zł za 1 m²), Przedsiębiorstwo Usługowo- Handlowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. (cena ofertowa w wysokości 3150 zł za 1 m), Z. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) budowlane” (cena ofertowa w wysokości 3200 zł za 1 m²), Firma (...) A. L., H. K., spółka jawna w K. (cena ofertowa w wysokości 2900 zł za 1 m²) oraz B. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) (cena ofertowa w wysokości 3500 zł za 1 m²). W dniu 23 listopada 2010 r. odbyło się posiedzenie Komisji Przetargowej, w skład której wchodził R. L., T. Z. (1), A. Z. natomiast H. K. (2) był doradcą Komisji Przetargowej. Komisja

Przetargowa wybrała ofertę Firmy (...) wlanej (...) A. L., H. K., spółka jawna w K. z uwagi na najniższą cenę oraz najbardziej profesjonalnie przygotowaną ofertę w ocenie Komisji Przetargowej. Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 13 grudnia 2010 r. przyjęto uchwałę nr 1/2010, która upoważniała zarząd do zawarcia umowy z wybranym wykonawcą. Powództwo o uchylenie tej uchwały zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział I Cywilny z dnia 7 października 2011 r., sygn. akt. IX GC 15/11.

Dowód: ogłoszenie o przetargu nieograniczonym k. 104,

protokół z posiedzenia Komisji Przetargowej z dnia 23 listopada 2010 r., k. 44, oferta R. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Firma Budowlana (...) R. W., k.105,

oferta Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., k. 106,

oferta Z. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) budowlane”, k. 107,

oferta B. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) k.108,

oferta Firmy (...) A. L., H. K., spółka jawna w K., k. 109-110,

protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 13 grudnia 2010 r., k.

113-117.

wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział I Cywilny z dnia 7 października

2011 r., sygn. akt. IX GC 15/11 k. 137.

Uchwała nr 2/2011 przewidywała pokrycie strat bilansowych z przyszłych zysków spółki. Na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Spółka z o.o. w dniu 31 maja 2011 r. T. K. zgłosił zaprotokołowane sprzeciwy do uchwał nr 1, 2, 4. W sprzeciwie do uchwały 2/2011 podniósł, że nie widzi możliwości wypracowania zysku w 2011 r.

Dowód: protokół z dnia 31 maja 2011 r., k. 180.

Kolejny wniosek o pozwolenie na budowę został złożony w dniu 8 kwietnia 2011 r., a fakt ten został opisany w sprawozdaniu zarządu z działalności spółki za rok 2010. Decyzja nr 2615/2011 r. z dnia 2 grudnia 2011 r. Prezydent Miasta K. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę. Decyzja ta jest ostateczna wskutek niezaskarżenia przez żadną ze stron.

Dowód: sprawozdanie zarządu z działalności Spółki za rok 2010, k. 41-43. decyzja nr 2615/2011 z dnia 2 grudnia 2011 r., k. 134, zeznania świadek A. Z., k. 158-162.

Powyższe zmiany w stanie faktycznym zostały ustalone na podstawie dowodu z zeznań świadków oraz okumentów urzędowych i prywatnych, co do której strony nie wniosły żadnych zastrzeżeń co do ich treści i autentyczności. Tym samym z uwagi na zakres koniecznego uzupełnienia ustaleń faktycznych zasadny okazał się zarzut wybiórczego potraktowania materiału dowodowego

Choć Sąd Okręgowy zamieścił odczytane przez siebie brzmienie uchwały nr 2/2011 w rozważaniach dotyczących stanu prawnego, to jednak nie ulega wątpliwości, że jest to ustalenie faktyczne. Sąd Apelacyjny zmienił ustalenia odnośnie treści wyżej wymienionej uchwały i oparł się na jej treści.

W pozostałej części Sąd podzielił nad wyraz skąpe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał je za własne.

Rozpoznając zarzuty apelacyjne w pierwszej kolejności należy rozpoznać pierwotny względem pozostałych uchybień zarzut błędu w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego.

Zasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących przyjęciu, że zaskarżona uchwała nr 2/2011 w przedmiocie sposobu pokrycia straty za 2010 rok nie zawiera, wbrew swemu dosłownemu brzmieniu, decyzji o pokryciu straty, lecz o „odroczeniu tej decyzji do czasu nadejścia lepszej koniunktury”.

Ocena taka jest całkowicie dowolna i nie jest skutkiem należytego zastosowania art. 233 k.p.c., który nakazuje oceniać dowody według własnego przekonania z uwzględnieniem wszechstronnego rozważania całego materiału dowodowego. Zgodnie z poglądem przyjętym w orzecznictwie możliwe jest danie wiary jednej grupie dowodów, a odmówienie tej wiary innej grupie dowodów, jednakże nie można na tle tych dowodów budować wniosków, które z nich nie wynikają (np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1949 r., WaC 154/49, DPP 1950 nr 3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1974 r., I CR 338/74, Biul. SN 1974, nr 12, poz. 227 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNCP 1980, nr 10, poz. 200).

Treść uchwały jest jasna i jej rozumienie nie powinna nastręczać żadnych trudności. Jest to zresztą często spotykane w praktyce gospodarczej sformułowanie.

Zgromadzone w sprawie środki dowodowe nie wskazują na odmienne rozumienie uchwały nr 2/2011 przez którąkolwiek z osób uczestniczących w procesie przygotowywania oraz uchwalania wspomnianej uchwały.

Świadek A. Z. ani też świadek T. Z. (1) nie wskazują żadnych okoliczności, które uzasadniałyby takie rozumienie treści uchwały nr 2/2011 r., jakie przyjął Sąd Okręgowy.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że nawet sam powód odczytywał wspomnianą uchwałę, jako przesądzającą definitywnie o przeznaczeniu przyszłych zysków na obecne bilansowe straty. Świadczy o tym treść sprzeciwu zgłoszona do protokołu uchwały, w którym kwestionuje możliwość osiągnięcia zysków w 2011 r. z uwagi na kondycję finansową spółki. T. K. później też nie kwestionował jej literalnego brzmienia, koncentrując się ponownie na kwestii niepewności przyszłych zysków pozwanej spółki.

W dalszej kolejności należy rozpoznać zarzut nierozpoznania istoty sporu, jako najdalej idący z zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przechodząc do analizy tego zarzutu należy stwierdzić, że uzasadniony jest zarzut nierozpoznania istoty sporu. Sąd Okręgowy zbadał pobieżnie uchwałę nr 2/2011 i na podstawie jej rzekomej sprzeczności z prawem wynikającej z błędnego odczytania jej treści ustalił sprzeczność z prawem pozostałych zaskarżonych uchwał. Tym samym odnośnie uchwał 1/2011 i 4/2011 Sąd de facto uchylił się od jakiegokolwiek ich oceny, a więc nie dokonał ich oceny z uwagi na rzekome zaistnienie przesłanki prawnej wpływającej na ważność zaskarżonych uchwał.

W postępowaniu apelacyjnym zasadą jest jednak orzekanie merytoryczne, w związku z czym możliwe jest orzekanie reformatoryjne nawet w przypadku stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy. Uchylenie wyroku jest bowiem uprawnieniem, a nie obowiązkiem sądu II instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 379/11, LexPolonica nr 4940524).

Uzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. Powództwo o uchylenie uchwał spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest rodzajowo odmienne od powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały tejże spółki. Sąd Okręgowy wprawdzie zaznaczył, że powód nie kwestionował legalności uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, jednakże przeszedł nad tym do porządku dziennego z uwagi na stwierdzenie, że sąd nie jest związany oceną prawną.

Istotnie sąd orzekający w sprawach cywilnych nie jest związany wskazaną przez powoda oceną prawną, jednakże nie może on abstrahować od faktów stanowiących podstawę faktyczną powództwa, które zostały wskazane przez powoda na poparcie swoich żądań. Powód wysuwając różnorakie zarzuty pod względem zaskarżonych uchwał nie wskazał okoliczności w postaci odmiennego znaczenia treści uchwały nr 2/2011, a więc ta okoliczność nie mogła być przyczyną uchylenia zaskarżonej uchwały.

Nawet przyjęcie, że sprzeczność uchwały jako czynności prawnej jest uwzględniana przez sąd z urzędu to nie uprawnia do sądu do wyjścia poza granice powództwa.

Niewątpliwie wadliwy był sposób procedowania Sądu Okręgowego. Skoro Sąd Okręgowy stwierdził sprzeczność z prawem uchwały, to tym samym powinien ją uznać za nieważną. Niedopuszczalne jest uchylanie nieważnej uchwały, gdyż nieważność wskutek sprzeczności z prawem działa *ex tunc*, podczas gdy uchylenie uchwały powoduje skutek *ex nunc*, a więc od momentu uprawomocnienia się orzeczenia o uchyleniu uchwały. Tym samym uchwała nieważna nie może być uchylona.

Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że w realiach niniejszej sprawy dopuszczalna była taka sytuacja, to należytnym sposobem procedowania Sądu powinno być oddalenie powództwa ze wskazaniem przyczyn, dla których powództwo nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy przede wszystkim stwierdzić, że uzasadnienie wyroku jako dokument o charakterze sprawozdawczym powstający już po wydaniu wyroku z przyczyn oczywistych nie może mieć wpływu na wydany wyrok. Dopuszczalne jest powoływanie się na wadliwość uzasadnieniu jedynie w przypadku, gdy jego uchybienia uniemożliwiają kontrolę apelacyjną zaskarżonego wyroku, a zwłaszcza gdy z przedstawionych w uzasadnieniu wywodów nie można odtworzyć toku rozumowania Sądu I instancji.

Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie wyroku utrudnia zrozumienie przesłanek rozumienia Sądu Okręgowego, gdyż nie wskazano dlaczego uchwała 2/2011 powinna zostać inaczej odczytana.

Sąd Okręgowy wskazał przepisy, z którymi ma być sprzeczna uchwała nr 2/2011 oraz wskazał na przepis wskazujący na sprzeczność z prawem uchwały nr 4/2011, natomiast nie uczynił tego odnośnie uchwały nr 1/2011, co należy uznać za uchybienie Sądu I Instancji.

Przechodząc w tym miejscu do rozważenia zasadności powództwa należy stwierdzić, że ustawodawca wybierając większościowy sposób podejmowania decyzji w spółkach kapitałowych niejako przyjął, że to wola większości wspólników jest najbardziej zgodna z interesem spółki. Nie decydując się na wprowadzenie zasady jednomyślności ustawodawca uznał, że z uwagi na odmienne interesy wspólników spółki czasami niemożliwe jest osiągnięcie konsensusu, co blokowałoby normalne działanie spółki.

Większość wspólników nie może jednak działać na niekorzyść spółki bądź też krzywdzić mniejszościowych wspólników, stąd w model spółki kapitałowej wbudowane są mechanizmy umożliwiające zaskarżanie niekorzystnych uchwał dla interesów spółki oraz wspólników.

Powództwo o uchylenie uchwały (oparte na art. 249 § 1 k.s.h.) opiera się na zarzucie naruszenia umowy spółki bądź dobrych obyczajów i związanym z tym godzeniem w interes spółki lub celem w postaci pokrzywdzenia wspólnika. Rezultatem zasadności powództwa jest uchylenie uchwały orzeczeniem Sądu.

Z kolei powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252 § 1 k.s.h.) jest uzasadnione wyłącznie niezgodnością uchwały z ustawą i nie wymaga zaistnienia przesłanki pokrzywdzenia spółki czy któregokolwiek ze wspólników. Skutkiem uwzględnienia powyższego powództwa jest stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały, która jest nieważna od samego momentu podjęcia (zob. R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki. Kodeks Spółek Handlowych. Komentarz, Art. 252, Nb 9, Warszawa 2011).

Są to dwa odmienne środki zaskarżenia wadliwych uchwał i nie jest dopuszczalne tworzenie hybrydowego żądania składającego się z elementów obu powództw. Nie oznacza to jednak, że wykluczone jest formułowanie żądań ewentualnych na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania zgłoszonego w pierwszej kolejności.

Powód uzasadniając swoje powództwo wniósł o uchylenie uchwał z powodu sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz z uwagi na godzenie w interes pozwanej Spółki, tak więc wybrał drogę powództwa z art. 249 § 1 k.s.h. Jednocześnie w pozwie nie zawarto żadnego żądania ewentualnego.

Trafny jest więc zarzut skarżącego, w którym stwierdza że przesłanką uchylenia uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. nie jest „sprzeczność z ustawą”.

Zaskarżanie uchwał nie może być jednak elementem szantażu korporacyjnego, którego celem jest zagwarantowanie sobie korzystniejszej sytuacji prawnej bądź też faktycznej wskutek podejmowania działań o charakterze obstrukcyjnym.

W odniesieniu do każdej z zaskarżonych uchwał należy stwierdzić, że uchylenie uchwały może być dokonane tylko w wypadku, gdy w sposób niebudzący wątpliwości uchwała spełnia przesłanki wskazane w treści art.249 § 1 k.s.h.

Zgodnie z wynikającym z art. 6 kc. i art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na powodzie. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie sprostował temu ciężarowi.

Rozważając kwestie związane z uchwałą nr 2/2011 (dotyczącą pokrycia straty z przyszłych zysków) należy podkreślić, że właściwie odczytywana treść uchwały nie powinna budzić żadnych wątpliwości co do jej zgodności z dobrymi obyczajami. Nie można bowiem uznać za nieprawidłową praktykę pokrywania bieżących strat zyskami z lat przyszłych. Należy podnieść, że alternatywą dla takiego działania byłoby ustanawianie dopłat, a więc działania o wyższym stopniu uciążliwości dla powoda, który musiałby łożyć na działanie spółki mając na uwadze jedynie przyszłe zyski.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwana Spółka ma charakter celowy, który polega na budowie nieruchomości w celu sprzedaży wyodrębnionych lokali. Działalność budowlana ze swej natury zaplanowana jest na cel długofalowy, gdyż pierwsze zyski możliwe są po kilku latach po zainwestowaniu dużych kwot pieniędzy. Tak więc nie jest niczym niezwykłym konieczność pokrywania strat z przyszłych zysków w przypadku działalności spółki na etapie rozruchu.

W trakcie rozprawy ponadto ujawniły się okoliczności, które zmieniają perspektywę przyszłych zysków z niepewnej na znacznie bardziej pewną.

Otóż decyzją nr 2615/2011 r. z dnia 2 grudnia 2011 r. Prezydent Miasta K. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę. O złożeniu tego wniosku powód został poinformowany najpóźniej w sprawozdaniu zarządu. Z powyższego wynika, że możliwe jest rozpoczęcie budowy nieruchomości zawierającej lokale przeznaczone na sprzedaż, tak więc perspektywa osiągnięcia zamierzonych zysków obecnie jest bardzo prawdopodobna.

Odnosząc się natomiast do innych zaskarżonych uchwał, tj. do uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności spółki powód nie wykazał, aby zatwierdzenie tych sprawozdań było sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Podnoszony przez powoda fakt zwiększania się straty finansowej spółki sam przez siebie nie oznacza, że spółka jest źle zarządzana. Powiększanie się strat może być spowodowane wyłącznie kwestią koncentracji kosztów na końcowym etapie przygotowań do rozpoczęcia wykonywania inwestycji budowlanej. Ocena czy spółka jest zarządzana prawidłowo należy jednak do wiadomości specjalnych, powód nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który dokonałby oceny kondycji pozwanej spółki.

Odnosząc się natomiast do twierdzenia powoda, że sprawozdanie nie zawiera dostatecznego wyjaśnienia przyczyn nieuzyskania pozwolenia na budowę oraz podjętych działań wobec jednostki sporządzającej projekt budowlany należy podnieść, że pozwana spółka zaprzeczyła powstaniu szkody wskutek przesunięcia terminu inwestycji. Ciężar dowodu został więc przeniesiony na powoda, który nie zaoferował dowodu na okoliczność wystąpienia szkody u pozwanej spółki.

Wobec nieudowodnienia faktu zaistnienia szkody poniesionej przez pozwaną spółkę nie mają też znaczenia przyczyny, dla których nie uzyskano pozwolenia na budowę.

Natomiast dobre obyczaje nie są adekwatnym wzorcem do kontroli samego sprawozdania finansowego. Jeśli bowiem sprawozdanie finansowe zostało sporządzone zgodnie z zasadami rachunkowości (a powód nie zaoferował dowodu przeciwnego), to nie można wyobrazić sobie naruszenia dobrych obyczajów w przyjęciu niewadliwego sprawozdania finansowego, które tylko odzwierciedla stan rzeczywisty.

Odnosząc się do kwestii zaskarżenia uchwały nr 4/2011 w pierwszej kolejności należy podnieść, że sprawa zorganizowania i rozstrzygnięcia przetargu na prowadzenie robót budowlanych nie może być przedmiotem rozważań Sądu w niniejszej sprawie z uwagi na fakt niezaskarżenia uchwały nr 3/2011, a więc podstawy prawnej zaakceptowania działań członków Zarządu w mijającym okresie.

Należy także zauważyć, że kwestia upoważnienia zarządu pozwanej spółki do zawarcia umowy została rozstrzygnięta uchwałą nr 1/2010 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 13 grudnia 2010 r., tak więc powoływanie się na fakt rzekomo przetargu nie może być badane w sytuacji gdy toczy się odrębne postępowanie sądowe w tej kwestii, a Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 7 października 2011 r., sygn. akt IX GC 15/11 oddalił powództwo o uchylenie tej uchwały. Bez znaczenia są twierdzenia powoda, że powyższy wyrok jest nieprawomocny, gdyż kluczowy jest fakt rozpatrywania tej sprawy w innym postępowaniu sądowym.

Niezaskarżenie uchwały o udzieleniu członków absolutorium stawia pod znakiem zapytania sens zaskarżenia uchwały o wyborze członków zarządu w odniesieniu do ponownie wybieranych członków zarządu. W ocenie Sądu jest to niedopuszczalne, gdyż w ten sposób doszłoby niejako do obejścia braku zaskarżenia uchwały o udzieleniu absolutorium.

Skarżący ponadto nie wykazał, aby wybór konkretnych osób był zagrożeniem dla prowadzenia działalności przez pozwaną spółkę. Okoliczność, że istnieją powiązania personalne między członkami zarządu spółką a jej podwykonawcami samo przez się nie musi powodować, że istnieje zagrożenie dla interesu spółki. Nie jest bowiem niczym niezwykłym, że spółki o charakterze celowym zakładane są przez już działających przedsiębiorców, którzy następnie kooperują ze spółką celową.

Na marginesie należy zauważyć, że do zarządu spółki zostały wybrane wszystkie zgłoszone osoby, które wyraziły zgodę na kandydowanie. Zgody takiej nie udzielił jednakże T. Z. (1). Wprawdzie w protokole nie ma informacji kto zgłaszał T. Z. (1), jednakże na podstawie okoliczności, że T. K. głosował przeciwko udzieleniu absolutorium T. Z. (2) można wysnuć przypuszczenie, że to nie T. K. zgłaszał tę kandydaturę. Skoro więc T. K. nie zgłaszał własnych kandydatów, w jego ocenie bardziej odpowiednich od wybranych przez pozostałych wspólników, to tym samym powództwo w tym zakresie należy uznać wyłącznie za element szantażu korporacyjnego, a nie ochronę praw spółki i mniejszościowego wierzyciela.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód nie jest obecnie zainteresowany dalszym funkcjonowaniem spółki, gdyż w jego interesie jest jak najszybsza jej likwidacja i odzyskanie zainwestowanych w nią środków. Świadczą o tym chociażby wnioski składane w trakcie 31 maja 2010r.

Taka postawa wspólnika nie zasługuje jednak na ochronę prawną w postaci możliwości skutecznego żądania uchylenia uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 31 maja 2011r. Preferowanie wyłącznie partykularnego interesu wspólnika nad interes wspólnego przedsięwzięcia, jakim jest pozwana spółka, spowodowałoby niedopuszczalne rozchwianie wypracowanego modelu funkcjonowania spółek kapitałowych.

Tym samym zasadne okazały się zarzuty dotyczące błędnego zastosowania prawa materialnego, a powództwo należało oddalić.

Z związku z oddaleniem powództwa pozwanej spółce należał się zwrot kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym w postaci wynagrodzenia radcy prawnego ustalonego na podstawie § 10 ust. 1 pkt 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwanej spółce należał się zwrot uiszczonych opłat od apelacji w kwocie 6000 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 810 zł ustalone na podstawie § 12 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 21 wspomnianego Rozporządzenia.